

TADEUSZ MICIŃSKI

Widma

TADEUSZ MICIŃSKI

NOCE POLARNE

Widma

Płyną z mogił duchy białe,
jak męczonych ofiar dym —
i swe szpony zlodowiałe
zatapiają w sercu mym.

I powstaje niepożyta
rozoranej ziemi moc —
wicher świszczce, wicher zgrzyta,
to upiorów sądna noc.

Kto jesteście — biali króle —
co szeptacie w sercu mem?
wyją bomby, świszczą kule —
i z reduty płynie dym.

Jak ten żołnierz się krwawi... idź precz!
szubienica skrzypi i powiewa —
kto obróci w mojem sercu miecz —
temu serce moje pieśń zaśpiewa.

Ha — coś tętni — karawan i grób —
ha, to jest — sędziego tron —
widzę — siedzi w gwiazdach On —
krwią bez głowy ściekający trup.
A dokoła groźny stanął huf —
zamarznięty na bezdrożach lud —
lśnią na barkach czarne pióra sów —
a na hełmach ich gwiazdy — jak cud.

I ugiąłem przed nimi kolano —
i swą głowę złożyłem na pień —
wtem zapłakał mi tęczowy Cień:
czy miłością i ciebie zbłąkano?

Ja odrzekłem: wyleję swą krew
za ten jeden z mego serca śpiew —
za ten jeden z ręki Bożej cud —
za bijący w niebios a grom — lud!

Lecz zahuczał przeraźliwy śmiech —
i na koniu poleciałem w cwał —
a z pod kopyt rozpryskiwał grzech —
a na trąbie grał śpizowej — Szał.

I nie żądam już więcej aniołów —
nie podaję już siebie na zgon —

czuję — leci do mych oczodołów —
z czarnej ręki sypiący się szron.

I rozpędzam swego konia wcuwał
i przelatam żywe groby wskok —
a na trąbie gra śpiżowej Szał —
a gwiazdami osypuje — Mrok.

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/w-mroku-gwiazd-widma/>

Tekst opracowany na podstawie: Tadeusz Miciński, W mroku gwiazd, nakł autora, [Kraków] dr. 1922

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonał Wojciech Kotwica, a korektę ze źródłem wikiskrybowie. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Okładka na podstawie: Paul Rysz@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).